

Sygn. akt I ACa 481/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K.

o ochronę własności i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 7 lutego 2013 r. sygn. akt I C 430/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 481/13

UZASADNIENIE

Powód J. K. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K. na podstawie art. 225 kc kwoty 151 902 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2009r do 31 marca 2011r. Nadto wniósł on o zobowiązanie strony pozwanej do usunięcia z terenu działek (...) napowietrznej linii wysokiego napięcia relacji (...) P. – GP T. – (...) S. i (...) P. – GP T. – (...) S. w terminie sześciu miesięcy od dnia prawomocności orzeczenia oraz o upoważnienie go w razie zwłoki pozwanego do wykonania tej czynności na koszt pozwanego. Wskazał, że poprzednicy prawni strony pozwanej umiejscowili w latach 90-tych XX wieku na jego nieruchomości położonej w gminie C. składającej się z działek ewidencyjnych numer (...) urządzenia infrastruktury naziemnej sieci elektroenergetycznej. Pociągnęło to za sobą trwałe ograniczenie

w korzystaniu z tej nieruchomości. Aktualny przebieg linii wysokiego napięcia uniemożliwia jakiegokolwiek działania inwestycyjne na jego działce. Zdaniem powoda możliwym jest jednak dokonanie zmiany przebiegu sieci i ominięcie jego nieruchomości .

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że na nieruchomości stanowiące własność powoda znajdują się elementy linii elektroenergetycznej. Pozwana wskazała, że linia 110 kV została wybudowana w 1994 roku na podstawie decyzji z 29 stycznia 1990r. zezwalającej na wejście na nieruchomość celem budowy linii i pozwolenia na budowę. Za straty powstałe na skutek zajęcia nieruchomości ówczesnym właścicielom wypłacono stosowne odszkodowanie. Podniosła także, że posiadana służebność przesyłu została nabyta w dobrej wierze, gdyż urządzenia zostały wybudowane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami na podstawie prawomocnych decyzji. Z ostrożności podniosła, że powód nie może żądać ich usunięcia z uwagi na sprzeczność tego żądania z zasadami współżycia społecznego. Usunięcie linii spowodowałoby bowiem trudności w odbiorze energii dla dużej ilości mieszkańców. Zakwestionowała też wysokość żądanego odszkodowania , wskazując na jego rażące wygórowanie.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej dotyczących decyzji administracyjnej powód podniósł też , że wypłacone przy okazji budowy linii odszkodowanie z racji swej wysokości mogło odnosić się jedynie do strat w uprawach w czasie prac związanych z posadowieniem słupa i rozciągnięciem linii.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2013r. sygn. akt I C 430/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił powództwo i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił , że powód J. K. (1) jest właścicielem nieruchomości położonych w C. stanowiących działki ewidencyjne numer (...). Przez nieruchomość powoda przebiegają linie elektroenergetyczne i znajduje się na nich infrastruktura techniczna w postaci słupa wysokiego napięcia numer 22.

Sieci elektroenergetyczne przebiegające przez nieruchomość powoda zostały wybudowane przez poprzednika prawnego strony pozwanej Zakład (...) w K.. latach 90-tych XX wieku przez nieruchomość powoda przeprowadzono dwutorową linię wysokiego napięcia relacji (...) P. i (...) T. – (...) S. wraz ze wskazanym stanowiskiem nr 22. Prace zrealizowano w 1994r. Posadowienie urządzenia przesyłowego na nieruchomości powoda miało oparcie w aktach administracyjnych. Inwestycja została objęta planem realizacyjnym zatwierdzonym ostateczną decyzją wydaną przez Urząd Wojewódzki w N. nr 27/88 z dnia 22 czerwca 1988r.. Wobec niewyrażenia zgody przez właścicieli nieruchomości na działania związane z budową sieci decyzją Naczelnika Gminy C. z 29 stycznia 1990r. wydaną m.in. na podstawie art. 75 i 79 ustawy z dnia 29 IV 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22 poz. 99 ze zm.) zezwolono wnioskodawcy Zakładowi (...) w K. na wejście na m.in. nieruchomość stanowiącą działki nr (...) położone w C. celem budowy linii energetycznej 110 kV. Ponadto udzielono jednostkom i osobom zobowiązanym do wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją przewodów i urządzeń prawa wstępu na nieruchomości oraz dostępu do tych przewodów i urządzeń. W decyzji określono, że za straty powstałe bezpośrednio na skutek zajęcia nieruchomości właścicielowi przysługuje odszkodowanie od jednostki, której udostępniono tą nieruchomość. Wysokość odszkodowania miała być ustalona przez strony na podstawie wzajemnego porozumienia. Decyzją z dnia 21 maja 1990 r. Wojewoda (...) utrzymał powyższą decyzję w mocy. Wojewoda (...) decyzją z dnia 25 maja 1990r. udzielił pozwolenia na budowę linii 110 kV B. – N. zgodnie z aktualnymi ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego N. i materiałami do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy C.. Uzasadnieniem dla budowy sieci było zapewnienie poprawy warunków zasilania w energię elektryczną południowych rejonów Polski. Decyzja ta nie została zaskarżona przez poprzedników prawnych powoda. Poprzednikom prawnym powoda przy okazji budowy linii elektroenergetycznej kV 110 wypłacono odszkodowanie w wysokości 9 880 000 starych złotych. Odszkodowanie wypłacono w związku z wydaną decyzją zezwalającą na wejście na nieruchomość właścicieli z dnia 29 stycznia 1990 r.

Obecnie zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy C. działki ewidencyjne numer (...) znajdują się w terenie (...) - tereny koncentracji obiektów ogrodnictwa szklarniowego oraz zabudowy usługowej z dopuszczeniem funkcji mieszkalnictwa. Nieruchomość położona jest przy drodze krajowej relacji N. – L. – K.. Nieruchomość jest niezabudowana. Przybiegająca przez nieruchomość powoda linia elektroenergetyczna 110 kV jest linią dwutorową na słupach kratowych o wysokości około 30 m. Rozpiętość przęsła między słupem nr 22 i 23 wynosi około 400 m. Linia nad działkami powoda przebiega stosunkowo wysoko. Przy jej budowie zastosowano wyższe o 10 m słupy służące do budowy linii o napięciu 220 kV. W najniższym miejscu między słupami nr 22 i 23 przewody linii energetycznej wiszą na wysokości około 12 m. Słup nr 22 znajduje się na działce powoda nr (...). Na działce powoda można prowadzić działalność gospodarczą, wznosić obiekty budowlane o ile nie będzie przekroczona wartość pola elektrycznego określona za pomocą normy PN-E- (...) -1, i PN – EN – (...) -1. Można też prowadzić działalność rolniczą, byle nie były na niej wznoszone wyższe konstrukcje, czy też sadzony wysoki drzewostan. Przy zagospodarowaniu nieruchomości należy brać pod uwagę ograniczenia wynikające z norm ustalających dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku. Istnieje wprawdzie techniczna możliwość przeniesienia linii energetycznej w inne miejsce, jednakże przesunięcie linii wiązałoby się z wysokimi nakładami i wymagało uzyskania zezwolenia właścicieli innych nieruchomości co nie ma uzasadnienia ekonomicznego.

W świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd odwołał się do treści art. 75 ustawy z dnia 29 IV 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22 poz. 99 ze zm. zwanej u.g.g.) i powołując się na odpowiednie orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że wydawane na tej podstawie decyzje wprowadzające obowiązek udostępnienia terenu w celu wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją zainstalowanych przewodów i urządzeń, nie tylko trwale ograniczały prawo własności, co wynika z właściwości funkcjonowania zainstalowanego urządzenia, ale wręcz stanowiły podstawę ustanowienia służebności gruntowej szczególnego rodzaju (o charakterze zbliżonym do służebności gruntowej), która w literaturze nazywana jest służebnością przesyłową. Decyzja stworzyła trwałe ograniczenie własności, które wiąże każdorazowego właściciela nieruchomości oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji. Decyzja administracyjna uprawniająca inwestora do zajęcia gruntu oraz budowy urządzeń przesyłowych, zobowiązująca właściciela do udostępnienia tego gruntu oraz znoszenia działań związanych z zakładaniem tych urządzeń i ich eksploatacją, doprowadziła do nawiązania między inwestorem a właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego o cechach trwałości. Strona pozwana posiada więc tytuł prawny do stałego korzystania z nieruchomości powoda co wyklucza możliwość uwzględnienia roszczenia opartego na art. 222 § 2 k.c. Powód nie żądał zniesienia służebności a dodatkowo okoliczności sprawy nie wskazują, że doszło do zmiany stosunków w wyniku, których służebność stała się szczególnie uciążliwa i nie jest konieczna do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa pozwanego lub utraciła znaczenie dla przedsiębiorstwa pozwanego. W odniesieniu do żądania zapłaty Sąd zwrócił uwagę, że wydanie decyzji z 29 stycznia 1990r. wiązało się z wypłatą odszkodowania na podstawie art. 80 u.g.g. Zgodnie z tym przepisem właścicielowi nieruchomości przysługuje od jednostki, której udostępniono nieruchomość, odszkodowanie za straty wyrządzone na skutek jej zajęcia i działań określonych w art. 71, 75 ust. 1, art. 76 ust. 1, art. 77 ust. 1 i art. 78 ustawy (ust. 1). Odszkodowanie ustala, w braku porozumienia stron, terenowy organ administracji państwowej z zastosowaniem zasad przewidzianych przy wywłaszczaniu nieruchomości (ust. 2). Takie odszkodowanie jest wypłacane nie tylko w zamian za szkodę związaną z samym zakładaniem i przeprowadzaniem na nieruchomościach przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej, ale także za zajęcie nieruchomości. Nie chodzi tu o zajęcie ograniczone w czasie o jakim mowa w art. 76 ust. 1 i art. 78 u.g.g. W przedmiotowym przypadku zajęcie nieruchomości następuje natomiast bez żadnego ograniczenia w czasie. Ustalone odszkodowanie obejmuje zatem wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości i wszelkie szkody związane z ograniczeniem własności powoda. Ustalenie odszkodowania należy do organów administracji i nie jest poddane kontroli na drodze postępowania przed sądem powszechnym. Rozważania na temat wysokości odszkodowania, wypłaconego poprzednikom powoda są więc pozbawione znaczenia. Nie można stosować w tym przypadku przepisów prawa cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej lub o roszczeniach uzupełniających. Przepisy ustawy wyczerpująco regulowały problematykę odszkodowawczą w odniesieniu do wszelkich strat związanych ze zgodnym z prawem założeniem i przeprowadzeniem przewodów i urządzeń na czyjejs nieruchomości. Nie ma ani luki w

przepisach prawa w odniesieniu do należnego odszkodowania, ani takiego podobieństwa między rozpatrywaną sytuacją a stanami regulowanymi przez art. 224-225 k.c., aby zgodnie z zasadami wykładni prawa móc te przepisy zastosować, chociażby w drodze analogii. Czyni to powództwo niezasadnym. Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Apelację od tego wyroku złożył powód zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, a to przepisu:

art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie braku podstaw do nakazania usunięcia linii energetycznej przez pozwanego w sytuacji, gdy prawidłowe rozumienie w/w przepisów wskazujących na prymat ochrony własności winno skutkować uwzględnieniem powództwa, czemu nie sprzeciwiają się także zasady współzycia społecznego,

- art. 224§2 k.c. w związku z art. 225 k.c. w związku z art. 352 §2k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powodowi nie przysługuje odszkodowanie (wynagrodzenie) za korzystanie przez pozwanego z nieruchomości, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisów jednoznacznie określających uprawnienia właściciela do żądania stosownej rekompensaty za ograniczenie jego prawa własności winna uwzględnieniem powództwa o zapłatę,

- art. 80 ust. 1 i 3 w zw. z art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jedn. Dz.U. z 1991r. Nr 30, poz. 127 zwanej dalej u.g.g.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 29 stycznia 1990 tj na dzień wydania decyzji Naczelnika Gminy C. RL (...) poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, że odszkodowanie w kwocie 9.880.000 zł (przed denominacją) wypłacone ówczesnym właścicielom – poprzednikom prawnym powoda za straty rzeczowe w uprawach dotyczy także nieokreślonego w czasie korzystania z nieruchomości, podczas gdy jest to odszkodowanie za straty wyłącznie objętę dyspozycją tych przepisów.

- art. 75 ust.2 w zw. z art. 80 ust. 3 u.g.g. w brzmieniu obowiązującym na dzień 29 kwietnia 1985r poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, iż wypłacone odszkodowanie w kwocie 9.880.000zł (przed denominacją) rekompensuje ograniczenie prawa własności powoda poprzez prawo wstępu i dostępu do nieruchomości jednostkom i osobom zobowiązanym do wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją przewodów i urządzeń, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów wyłącza jakiegokolwiek uregulowanie kwestii odszkodowania za prawo wstępu i dostępu wymienione dyspozycją art. 75 ust. 2 u.g.g.,

- art. 80 ust. 3 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. u.g.g. - w brzmieniu obowiązującym w dniu 29 stycznia 1990 r. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie możliwości wypłaty w niniejszej sprawie odszkodowania rekompensującego straty powoda, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu ustalająca termin wypłaty odszkodowań, prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie za stratę w postaci trwałego i aktualnego nadal zajęcia gruntu nie mogło zostać wypłacone w latach 90 -tych XX wieku, skoro w/w przepis określa możliwość wypłaty w terminie 3 miesięcy od ustania zajęcia, a zajęcie trwa nadal,

- art. 5 k.c. w zw. z art. 21 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji przez błędną wykładnie polegającą na uznaniu, że brak jest przesłanek do uwzględnienia roszczenia, podczas gdy prawidłowy jest wniosek, że w warunkach gospodarki rynkowej w demokratycznym państwie prawa nie można pozbawić właściciela dochodu lub odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości,

Skarżący nadto zarzucił naruszenie przepisóww procesowych mające wpływ na treść wydanego wyroku, a to przepisu:

a.) art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie podstawy faktycznej wyroku w części argumentacji powoda co do zasadności roszczenia negatoryjnego i o zapłatę,

b.) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału dowodowego z uwzględnieniem merytorycznego stanowiska powoda w zakresie ograniczonego charakteru odszkodowania jak i braku jakiegokolwiek rekompensaty przez pozwanego za trwałe ograniczenie prawa własności powoda wykraczające poza zakresy udzielonej decyzji Naczelnika Gminy C. z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie zezwolenia na wejście w teren nieruchomości powoda,

c.) art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań powoda dla wykazania okoliczności niewyjaśnionych w toku postępowania dowodowego, a odnoszących się do zakresu zajęcia nieruchomości oraz charakteru rekompensaty wypłaconej rodzicom powoda za straty powstałe podczas budowy LWN (...) B. - N.,

d.) art. 386 §4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy w związku z pominięciem merytorycznych zarzutów powoda,

Powód podniósł też, że doszło do błędów w ustaleniach faktycznych

przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegających na:

- nieuprawnionym rozszerzeniu zakresu decyzji naczelnika Gminy C. z dnia 29 stycznia 1990r. poprzez uznanie, że odszkodowanie wypłacone poprzednikom prawnym powodów rekompensuje wszystkie (ówczesne i przyszłe) szkody będą wynikiem ograniczenia prawa własności, podczas gdy właściwa ocena dowodów (w tym pisma dot. realizacji wypłaty - k. 135 jednoznacznie przesądza, iż odszkodowanie to obejmowało straty wynikające jedynie z budowy linii elektroenergetycznej i nie mogło rekompensować szkód przyszłych.

- nieuprawnione uznanie braku możliwości technicznej i prawnej do usunięcia napowietrznej linii wysokiego napięcia z nad terenu działki nr (...) w sytuacji potwierdzenia takich możliwości przez

świadków jak i samego pozwanego,

- nieuprawnione uznanie na podstawie wyłącznie zeznań świadków (pracowników pozwanego) rzekomej swobody powoda do zagospodarowania działki nr (...) w sytuacji wysokiego przebiegu linii napowietrznej oraz dopuszczalności realizacji inwestycji pod warunkiem zachowania norm emisji pola elektromagnetycznego, podczas gdy ograniczenia wynikają z przepisów mpzp, a nadto przebieg linii napowietrznej ulega obniżeniu nad obszarem działki (...). co bezpośrednio wpływa na ograniczenie możliwości inwestycyjnych.

- nadanie nieuprawnionego znaczenia prawu pozwanego do ingerencji we własność powoda jako nadrzędnego wobec prawa własności i prawa do wynagrodzenia za korzystanie przez osoby trzecie z własności, podczas gdy z istoty stosunków cywilnoprawnych wypływa zasada równości stron stosunku cywilnego,

- nadanie wyłącznie na podstawie zeznań pracowników nieuprawnionego i sprzecznego z prawem znaczenia okoliczności wypłaty poprzednikom prawnym powoda odszkodowania w sytuacji, gdy zgodnie z treścią dyspozycji wypłaty k-135 odszkodowanie było wypłacone J. K. (2) za szkody przy budowie i nie mogło dotyczyć rekompensaty G. i S. F. za nieograniczone w czasie korzystanie z ich własności przez stronę pozwaną,

- nieuprawnione uznanie odszkodowania za rekompensatę za korzystanie z nieruchomości w przyszłości.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie roszczenia objętego pozwem oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualne uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zupełnie niezrozumiałą jest zarzut naruszenia art. 328§2 k.p.c. Treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jasno wskazuje zarówno fakty, które sąd Okręgowy uznał za udowodnione z prawidłową oceną dowodów jak i zawiera wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Apelacyjny uznaje przytoczone tamże ustalenia za własne, nie dostrzegając podnoszonej w środku odwoławczym sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału jak i błędu ustaleń, skoro apelujący nie kwestionuje ani faktu wydania decyzji administracyjnych ani też faktu wypłaty kwoty 9980000zł (co zresztą przyznawał k-184), lecz kwestionuje ocenę trybu i skutków podjęcia tych czynności co wiąże się z oceną prawną zasadności roszczenia opartego na przepisach dotyczących roszczeń pomiędzy właścicielem a posiadaczem. Sąd drugiej instancji podzielając z przyczyn niżej podanych stanowisko Sądu Okręgowego co do skutków prawnych wynikających z wydania decyzji z dnia 29 stycznia 1990r. oraz trybu i sposobu wypłaty odszkodowania za ustanowienie tzw. służebności publicznej, nie może w związku z tym podzielić zarzutów naruszenia przepisów procesowych co do zakresu zajęcia nieruchomości powoda (jego poprzedników) i charakteru rekompensaty wypłaconej rodzicom powoda . Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy ustalił możliwość usunięcia linii napowietrznej wysokiego napięcia z nieruchomości powoda, przyjął natomiast nieopłacalność ekonomiczną takiego przedsięwzięcia. Niewątpliwie posadowienie linii napowietrznej na nieruchomości określonej w pozwie prowadzi do ograniczenia prawa własności powoda . Określanie czy w związku z tym powód utracił zupełnie możliwości inwestycyjne czy tylko został ograniczony w tym zakresie nie było konieczne dla rozstrzygnięcia pozwu opartego na wskazanej wyżej podstawie faktycznej i prawnej. Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji są wystarczające dla oceny zasadności tego powództwa, stąd nie było konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, szczególnie , że wniosek z przesłuchania powoda nie mógł obalić skutków wydania ostatecznej decyzji administracyjnej . Ponadto wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został powołany także k-196 , k-197 na okoliczność niemożliwości korzystania z nieruchomości co było sprzeczne z twierdzeniami pozwu o ograniczeniu a więc nie całkowitej niemożliwości korzystania z nieruchomości k-2. Takie ograniczenie jest oczywiste skoro właściciel nie może podejmować działań sprzecznych z treścią służebności przesyłowej.

Stosunki pomiędzy stronami wynikają z prawa administracyjnego , które nie jest oparte na równorzędności stron stosunku prawnego , stąd zarzut w tym zakresie nie jest adekwatny. Prawo własności nie jest prawem absolutnym co ipso iure wynika z art. 140 k.c. Ograniczenia tego prawa mogą wynikać także z konieczności realizacji celów publicznych a ingerencja w prawa właściciela może wynikać z administracyjnych norm rangi ustawy. Podstawę do posadowienia urządzeń przesyłowych na działkach (...) stanowiła ostateczna decyzja administracyjna z dnia 29 stycznia 1990r. W tej dacie oraz w dacie wydania decyzji z dnia 21 maja 1990r. utrzymującej w mocy decyzję z dnia 29 stycznia 1990r. obowiązywała ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (w brzmieniu wynikającym z tekstu jedn. Dz.U. 1989r. Nr 14 poz. 74 ze zm. Dz.U.1989r. Nr29 poz..154 i Dz.U.1990r.nr 14 poz.90 tj. u.g.g.). Sąd Apelacyjny podziela wyrażony przez Sąd Okręgowy pogląd , że decyzja oparta na przepisie art. 75 ust. 1 i 2 tej ustawy tworzyła trwałe prawo do korzystania z posadowionych na tej podstawie urządzeń do przesyłania energii elektrycznej i przewodów , prawo dostępu do tych urządzeń i wstępu na nieruchomość , na której takie urządzenia powstały , bądź nad którą takie urządzenia są rozwieszane. Takie urządzenia ze swej istoty wiążą się z długotrwałym zajęciem i dalszym korzystaniem z cudzej nieruchomości. Należy zwrócić też uwagę na treść art. 124 ust. 6 w zw. z art. 124 ust.1 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2010r. Nr 102 poz. 651 z późn.zm. zwanej u.g.n.) , który nadal stanowi podstawę do ograniczenia własności powoda (por. powołane przez Sąd pierwszej instancji postanowienie SN z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 156/07 OSNC 2008r. nr 9 poz. 103 i uchwałę SN z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 92 oraz dodatkowo także postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2008 r I CSK 171/08 OSNC 2010, nr 1, poz. 15). Wyklucza to zasadność roszczenia negatoryjnego opartego na art. 222§2k.c. Strona pozwana korzysta bowiem z nieruchomości powoda w zakresie wynikającym z upoważnienia ustawowego. Także z samej decyzji k-193 wynika nie tylko zezwolenie na wejście w teren celem budowy linii energetycznej ale także upoważnienie do eksploatacji i konserwacji urządzeń oraz prawo wstępu na nieruchomość powoda. Zgodnie z art. 16 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Sąd powszechny jest związany taką decyzją. Brak jest przesłanek do przyjęcia by strona pozwana wykroczyła poza

wskazane tamże oraz w ustawie uprawnienia przysługujące właścicielowi urządzeń przesyłowych, stąd żądanie nakazania usunięcia urządzeń nie może zostać uwzględnione. Nieadekwatne jest powołanie w środku odwoławczym art. 5 k.c. skoro Sąd pierwszej instancji nie zastosował tej normy. Tylko więc na marginesie można wskazać, że wielkość i moc przesyłowa przedmiotowych urządzeń, duże znaczenie dla zapewnienia dostaw energii w południowej Polsce oraz niewspółmierny koszt przesunięcia urządzeń względem ewentualnych korzyści ekonomicznych wynikających ze zwolnienia nieruchomości powoda z tego obciążenia mogły stanowić podstawę do uznania nadużycia prawa, jednak wobec przyjęcia istnienia prawa powstałego na skutek wydania decyzji administracyjnej, skutecznego względem właściciela nieruchomości, nie ma potrzeby do odwołania się do wskazanej klauzuli generalnej.

Brak możliwości uwzględnienia roszczenia negatoryjnego sam w sobie nie wyklucza wprowadzenia roszczeń opartych na art. 224-230 k.c. w zw. z art. 352§2k.c., jednakże szczególna, administracyjnoprawna regulacja odszkodowania za zainstalowanie przewodów i urządzeń na gruncie powoda, korzystania z tych urządzeń i przewodów oraz wejścia na grunt powoda celem konserwacji czy naprawy urządzeń nie pozwala na uwzględnienie cywilnoprawnego roszczenia wyrównawczego (uzupełniającego) wskazanego w pozwie. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że podstawa faktyczna powództwa wskazywała, że brak jest jakiegokolwiek podstawy do ingerencji w nieruchomość powoda jak i brak było jakichkolwiek rozliczeń z tego tytułu co zostało obalone w toku procesu poprzez ustalenia dotyczące wydania decyzji jak i przyznanie co do wypłaty wskazanej wyżej kwoty. Strona pozwanej nie można uznać za posiadacza w złej wierze skoro jej poprzednik uzyskał tytuł prawny do posadowienia urządzeń przesyłowych na działce powoda (...) oraz na stanowiącej wówczas własność poprzedników J. K. (2) tj S. i G. F., działce (...). Strona pozwana jako następcą prawnym Zakładu (...) w K. uzyskała prawo do korzystania z urządzeń i przewodów oraz wejścia w teren celem konserwacji czy naprawy urządzeń przesyłowych. Nie obala domniemania dobrej wiary fakt wezwania powoda do usunięcia urządzeń skoro prawo do korzystania z nieruchomości powoda wynika z opartej na przepisach ustawy decyzji administracyjnej i strona powodowa ma świadomość wypłacenia odszkodowania. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że odszkodowanie takie obejmuje a przynajmniej winni obejmować wszystkie szkody związane z założeniem i przeprowadzaniem na nieruchomościach urządzeń przesyłowych a także związanych z eksploatacją i konserwacją przewodów i urządzeń w tym za prawo wstępu na nieruchomości oraz dostępu do tych przewodów i urządzeń. Przepis art. 75 ust. 1 u.g.g. w odróżnieniu od przepisów art. 76 ust. 1 u.g.g., 77 ust. 1 u.g.g. i art. 78 u.g.g. nie posługiwał się zwrotem „czasowe zajęcie”, stąd oczywiste jest, że założeniem ustawodawcy było stworzenie nieograniczonego czasowo uprawnienia do korzystania z urządzeń przesyłowych. Przepis art. 80 ust. 1 u.g.g. określał, że właścicielowi nieruchomości przysługuje od jednostki, której udostępniono nieruchomość, odszkodowanie za straty wyrządzone na skutek jej zajęcia i działań określonych w art. 71, 75 ust. 1, art. 76 ust. 1, art. 77 ust. 1 i art. 78 u.g.g. Takie odwołanie do przypadku określonego w art. 75 ust.1 u.g.g. oznacza, że odszkodowanie to dotyczy strat wynikłych nie tylko na skutek zajęcia lecz także wszystkich skutków działań określonych w art. 75 ust. 1 a więc wynikających z założenia i przeprowadzania na nieruchomości, przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej a także innych podziemnych lub nadziemnych urządzeń technicznych niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Z tymi działaniami łączył się wynikający z art. 75 ust.2 u.g.g. obowiązek właściciela udostępnienia terenu osobom i jednostkom zobowiązanym do wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją przewodów i urządzeń, o których mowa w ust. 1, stąd logiczne jest, że odszkodowanie za działania określone w art. 75 ust. 1 powinno rekompensować także konsekwencje wskazanego obowiązku. Odszkodowanie takie ustalano z zastosowaniem zasad przewidzianych przy wywłaszczaniu nieruchomości a więc z uwzględnieniem nie tylko utraconych zasiewów, upraw i zbiorów ale też za zmniejszenia wartości nieruchomości na skutek ograniczenia prawa własności a elementem tego ograniczenia jest obowiązek udostępnienia nieruchomości. Powołany w apelacji przepis art. 80 ust. 3 u.g.g. dotyczy terminów (ustalenia odszkodowania i wypłaty) i nie stanowi samodzielnej podstawy ustalenia odszkodowania. Ponadto z przepisu tego wynika, że odszkodowanie za inne starty (a więc inne niż w zasiewach, uprawach i zbiorach) powiązane jest z zajęciem co nie wyczerpuje wszystkich elementów koniunkcji wskazanej w art. 80 ust. 1 u.g.g., w którym zajęcie jest wyszczególnione obok pojęcia działań. Regulację tę uzupełniała możliwość żądania wywłaszczenia i odszkodowania z tego tytułu w przypadku, gdy założenie i przeprowadzenie przewodów i urządzeń uniemożliwia dalsze racjonalne korzystanie z nieruchomości przez właściciela na cele dotychczasowe co wskazuje, że założeniem ustawodawcy była pełna rekompensata szkód z tytułu posadowienia urządzeń przesyłowych. Dla wzmocnienia argumentacji można przywołać także tezę wyroku NSA w Krakowie z dnia

28 marca 1994r. SA/Kr 1128/93 Prok.i Pr.-wkl. 1995/5/59 dotyczącego stosowania art. 74 ust. 1 i 2 u.g.g. mającego po nowelizacji analogiczną treść co powołany wyżej art. 80 ust. 1 i 2 u.g.g. , iż odszkodowanie należne właścicielowi nieruchomości od jednostki, której udostępniono nieruchomość, ustalone na podstawie art. 74 ust. 1 i 2 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm.) obejmuje straty jakie poszkodowany poniósł oraz korzyści, jakie mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zupełność administracyjnoprawnej regulacji potwierdza także obecnie obowiązujący art. 128 ust. 4 zakładający rekompensatę wszelkich szkód , art. 124 litera „a” u.g.n. wprost zakładający , że odszkodowanie dotyczy ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości i dodany nowelizacją z dnia 24 września 2010 r. przepis art. 124 litera „b” u.g.n. przewidujący odszkodowanie za udostępnienie nieruchomości oraz za szkody powstałe na skutek tej czynności bez ograniczeń. Z tego ostatniego przepisu wynika , że także w toku korzystania z urządzeń przesyłowych może dojść do konieczności wypłaty odszkodowania jeżeli z konserwacją, remontami oraz usuwaniem awarii, przewodów i urządzeń, nienależących do części składowych nieruchomości, służących do przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń , powiązane jest powstanie szkody w mieniu właściciela nieruchomości. Z takim remontem czy konserwacją również może wiązać się konieczność czasowego zajęcia stąd terminy wypłaty zależne są od ustania takiego zajęcia. Nie ma potrzeby ustalania realnej wartości przyjętego odszkodowania względem szkód powoda lub jego poprzedników. Jeżeli bowiem ustalono odszkodowanie na wniosek zgłoszony przez powoda i przyjęto całe świadczenie określone w porozumieniu to zobowiązanie z tego tytułu wygasło. Pozew nie wskazuje natomiast by doszło do porozumienia co do ustalenia odszkodowania, które nie zostało zrealizowane a tylko wówczas byłaby podstawa do dalszych ustaleń co do treści porozumienia i zakresu jego wykonania. Podstawa faktyczna powództwa nie pozwala jednak na badanie czy zobowiązany do wypłaty należycie wykonał umowę (porozumienie co do wypłaty) bo podstawa faktyczna powództwa nie powoływała w ogóle takiego zdarzenia. Jeżeli zaś ustalone odszkodowanie nie było satysfakcjonujące i przyjęto wskazaną wyżej kwotę tylko jako częściową a nie zupełną rekompensatę szkód np. w zakresie skutków samego posadowienia urządzeń lub też aktualne konserwacje lub remonty prowadzą do nowych nie ujawnionych i nie ujawnianych wcześniej szkód wynikających ze zgodnej z prawem eksploatacji urządzeń przesyłowych , to brak porozumienia w tym przedmiocie i tak wyklucza zastosowanie przepisów o roszczeniach opartych na przepisach art. 224§2 k.c. i art. 225 k.c. (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2009r. sygn. akt II CSK 394/08). Zupełne bowiem uregulowanie stosunku prawnego dotyczącego korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu zawarte w u.g.g. a później w u.g.n. wyklucza zastosowanie przepisów o roszczeniach pomiędzy właścicielem a posiadaczem z tytułu takiego korzystania z nieruchomości. W tym przypadku administracyjnoprawne zasady odszkodowania z tytułu powstania w trybie administracyjnym służebności publicznej odpowiadającej służebności przesyłowej wykluczają stosowanie przepisów o roszczeniach pomiędzy właścicielem a posiadaczem o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy i obniżenie jej wartości. Nie zmienia tej oceny wprowadzenie przepisu art. 305^{((2))}§1 i 2 k.c. Przepisy administracyjne dotyczące powstania tzw. służebności publicznej jako normy szczególnie wyprzedzają uregulowanie kodeksu cywilnego. Generalnie w orzecznictwie przyjmuje się, że ekwiwalent powiązany z ustanowieniem służebności przesyłu powinien rekompensować cały uszczerbek wynikający z ustanowienia tego prawa nie ma więc potrzeby odwoływania się do roszczeń opartych na art. 224§2 k.c. , 225 k.c. i art. 352§2 k.c. Nawet jednak przy hipotetycznym przyjęciu , że nie mogło zostać wypłacone w latach 90-tych odszkodowanie za nadal aktualne zajęcie to i tak nie jest możliwe dochodzenie roszczenia rekompensującego ten uszczerbek na podstawie powołanej w pozwie, skoro obecne przepisy administracyjne przewidują w braku porozumienia ustalenie odszkodowania w drodze administracyjnoprawnej (art. 129 ust. 5 u.g.n. i art. 124 lit. b ust. 4 u.g.n.) i to dodatkowo w oparciu o inną podstawę niż powołana w pozwie. Nie jest też adekwatne powołanie przez skarżącego art. 64 ust.1 Konstytucji RP w sytuacji ustawowego ograniczenia prawa własności o jakim mowa w art. 64 ust. 3 Konstytucji. Ponadto powołane w apelacji przepisy ustawy o gospodarce gruntami obowiązywały przed wejściem w życie art. 64 ust. 1 ustawy zasadniczej tj. przed dniem 17 października 1997r. Taka ocena dotyczy nadto powołania się przez powoda na rozprawie apelacyjnej na orzeczenie Sądu wydane w dniu 18 września 2012r. w sprawie IACa 802/12. Inny stan faktyczny tj. przyjęcie tamże, że nie doszło do wydania decyzji administracyjnej upoważniającej do posadowienia i korzystania z urządzenia przesyłowego czyni bezpodstawną analogię w obu sprawach. Podzielając więc dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zasadności roszczenia negatoryjnego i zgłoszonego roszczenia o zapłatę,

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385k.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013r. nr 490).